

Data publikacji
10 kwietnia 2026
[Ratusz_](#)

Szanowni Państwo,

dzisiaj otrzymałem wiadomość mailową, w której właściciel gruntów zlokalizowanych przy ul. Złote Łany poinformował o ostatecznej rezygnacji z pomysłu utworzenia w tym miejscu strefy przemysłowej. To konsekwencja publicznego przedstawienia mojego stanowiska po wysłuchaniu głosu mieszkańców.

Chcę jednoznacznie potwierdzić moją decyzję: w przygotowywanym Ogólnym Planie Gminy w rejonie oczyszczalni nie będą przewidywane tereny przeznaczone pod działalność przemysłową.

Jednocześnie informuję, że trwa procedura zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Jankowicach. Do 15 kwietnia mieszkańcy mogą składać swoje wnioski. Podczas ostatniego spotkania w Jankowicach poznaliśmy stanowisko mieszkańców sołectwa i osiedla Podstarzyniec dotyczące uruchomienia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów na terenie oczyszczalni. Został wyrażony wyraźny sprzeciw. Każdego dnia docierają do nas kolejne głosy, które tylko go potwierdzają.

Jako burmistrz znam tę opinię i chcę jasno podkreślić, że nie będę podejmował żadnych działań sprzecznych z tak wyraźnie wyrażonym, niemal jednogłośnie stanowiskiem mieszkańców.

Chciałbym podzielić się także ważną refleksją. Stoimy dziś przed dużym wyzwaniem związanym z koniecznością znalezienia lokalizacji dla gminnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. Musimy pamiętać, że zapewnienie funkcjonowania takiego punktu jest ustawowym obowiązkiem gminy i elementem niezbędnym do prawidłowego działania systemu gospodarowania odpadami.

Obecnie gmina nie dysponuje terenem, który mógłby zostać przeznaczony na ten cel, a znalezienie odpowiedniego miejsca staje się coraz trudniejsze. Każda potencjalna lokalizacja budzi sprzeciw mieszkańców, co jasno pokazuje, jak złożone i wymagające wspólnej odpowiedzialności jest to zadanie.

Dotychczas podejmowaliśmy próby znalezienia rozwiązania na terenie powiatu pszczyńskiego, we współpracy ze starostą, a także proponując utworzenie międzygminnego PSZOK-u w Goczałkowicach. Niestety, w obu przypadkach nie udało się

wypracować porozumienia.

Każdego dnia spotykam się z opiniami mieszkańców, którzy nie chcą lokalizacji takiej inwestycji w pobliżu swoich domów. Rozumiem te obawy, jednak musimy mieć świadomość, że nie ma dziś rozwiązań łatwych i całkowicie pozbawionych kosztów społecznych.

Dlatego zwróciłem się do Rady Miejskiej w Pszczynie o podjęcie wspólnej odpowiedzialności za to zadanie i o włączenie się w proces wypracowania rozwiązania. Wierzę, że tylko ponad podziałami, w dialogu i współpracy, jesteśmy w stanie wskazać lokalizację oraz określić realne możliwości realizacji tej inwestycji mimo ograniczeń, z jakimi się mierzymy.

Musimy znaleźć rozwiązanie wspólnie. To nie jest kwestia jednego osiedla, czy sołectwa, ale odpowiedzialność całej naszej wspólnoty.

Nie możemy traktować tego tematu jako rozgrywki politycznej ani sprowadzać go do stwierdzenia, że to wyłącznie problem burmistrza. Dlatego właśnie zwróciłem się do radnych Rady Miejskiej w Pszczynie, abyśmy wspólnie, bez ideowych podziałów, podjęli tę odpowiedzialność i wypracowali rozwiązanie, które będzie możliwe do realizacji i uczciwe wobec całej gminy.

[Wszystkie aktualności](#)